

Medytacja – *Razem w Wieczerniku (Dz 1, 12–14)*

Modlitwa przygotowawcza

Miłosierny Panie, klękamy przed Tobą, obecnym wśród nas w Najświętszym Sakramencie. Jesteś tak blisko, by każdy mógł podejść. Czekasz z taką otwartością, by nikt się nie lękał otworzyć przed Tobą. Poprzez swoje Słowo chcesz do nas mówić i dotykać naszego życia. Prosimy więc, byś otworzył nasze serca na to spotkanie. Ucz nas w skupieniu słuchać Słowa i w głębi Je rozważać. Niech Ono nas prowadzi do prawdy i w niej utwierdza. Niech nasze myśli, zamiary, decyzje i czyny, które zrodzą się pod wpływem Twego Słowa, uwielbią Ciebie i staną się drogą do bycia prawdziwie apostołami Twego miłosierdzia.

Z *Dziejów Apostolskich (Dz 1, 12–14)*

Wtedy wrócili do Jerozolimy z góry, zwanej Oliwną, która leży blisko Jerozolimy, w odległości drogi szabatowej. Przybywszy tam weszli do sali na górze i przebywali w niej: Piotr i Jan, Jakub i Andrzej, Filip i Tomasz, Bartłomiej i Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, i Szymon Gorliwy, i Juda, brat Jakuba. Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego.

Wyobrażenie miejsca i prośba

Wraz z Maryją i apostołami wejdźmy do Wieczernika. W modlitwie spróbujmy odkryć klimat tego miejsca i atmosferę młodego Kościoła, który razem modli się i oczekuje na zesłanie Ducha Świętego.

Prośmy: Panie, przymnóż nam wiary. Naucz nas odkrywać Twoją obecność w wydarzeniach, ludziach, otaczającym nas świecie. Pomóż nam żyć wiarą i kierować się nią w codzienności. Niech wszystkie myśli, zamiary, decyzje i czyny, które tutaj się zrodzą, uwielbią Ciebie i czynią nas coraz gorliwszymi apostołami Twego miłosierdzia.

1. Nowa obecność Jezusa

Wtedy wrócili do Jerozolimy z góry, zwanej Oliwną, która leży blisko Jerozolimy, w odległości drogi szabatowej. Przybywszy tam weszli do sali na górze i przebywali w niej: Piotr i Jan, Jakub i Andrzej, Filip i Tomasz, Bartłomiej i Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, i Szymon Gorliwy, i Juda, brat Jakuba. Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego.

W życiu apostołów rozpoczął się nowy okres. Do tej pory Jezus był bardzo blisko nich. Teraz, po Jego wniebowstąpieniu, muszą nauczyć się budować z Nim realcję w inny sposób. Jej podstawą nie będą już zmysły: wzroku, słuchu czy dotyku, lecz wiara, która pozwoli im zobaczyć, usłyszeć i dotknąć Jezusa inaczej niż do tej pory. Jest to trudne zadanie, któremu jednak będą musieli stawić czoło i być może pokonać wiele przeszkód, by móc świadczyć o Jego bliskości.

Przed tym zadaniem staje każdy chrześcijanin, stajemy również i my. Warto więc chwilę zatrzymać się i zastanowić nad naszym doświadczeniem wiary. Gdzie w moim życiu *widzę* Jezusa? Gdzie Go *słyszę*? Gdzie *dotykam*? Czy jestem głęboko przekonany o Jego bliskości? Czy doświadczenia kolejnych dni pomnażają moją wiarę? A może jakieś wydarzenie sprawia, że waham się w wierze lub nawet ją tracę? Gdzie mogę szukać pomocy? Czy staram się umacniać wiarę przez czytanie Słowa Bożego, uczestnictwo w sakramentach, modlitwę, czyny miłości? Czy uciekam się do Maryi, która jest dla nas wzorem i przewodniczką na drodze wiary?

2. Pamięć

Wtedy wrócili do Jerozolimy z góry, zwanej Oliwną, która leży blisko Jerozolimy, w odległości drogi szabatowej. Przybywszy tam weszli do sali na górze i przebywali w niej: Piotr i Jan, Jakub i Andrzej, Filip i Tomasz, Bartłomiej i Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, i Szymon Gorliwy, i Juda, brat Jakuba. Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego.

Apostołowie wraz z Maryją przez osiem dni pozostawali w Wieczerniku. Pismo Święte niewiele mówi nam o tym czasie. Wiemy jedynie, że trwali na modlitwie. Możemy jednak przypuszczać, że również rozmawiali o Jezusie, przypominali sobie wspólnie przeżyte chwile, cuda, których byli świadkami. Próbowali powrócić do tego, co Jezus mówił, czego nauczał, co poruszyło ich serca. Rozważali

i medytowali Jego słowa, by głębiej odczytać ich treść i znaleźć w nich umocnienie dla swojej wiary. Był to naturalny sposób postępowania dla Izraelitów, którzy tak pielęgnowali pamięć o Bożym działaniu w historii swego narodu. Tak czyniła Maryja. Również Jezus odbywał długie rozmyślania, spędzał całe noce na modlitwie, ucząc nas w ten sposób, jak usuwać się do wnętrza własnego serca i tam w ukryciu modlić się do Boga.

Dzisiejszy świat bardziej nastawiony jest na teraźniejszość i przyszłość. Mało pamiętamy, mało wspominamy, mało korzystamy z nauki, jaką daje nam historia. A jak to wygląda w moim życiu? Czy rozważam słowo Boże, czy zachowuję głęboko w sercu zbawcze wydarzenia, czy pytam o ich znaczenie i żyję nimi, oczekując ostatecznego ich wypełnienia? Jakie wydarzenia na drodze mojej wiary są dla mnie szczególnie ważne? Czy dostrzegam w tym wszystkim niezwykły plan Boga dla mnie? Czy przypominam sobie, zwłaszcza w trudnych chwilach, jak Bóg przeprowadzał mnie zwycięsko przez wcześniejsze doświadczenia? Jeśli nie, to co mogę zrobić, by to zmienić?

3. Doświadczenie wspólnoty

Wtedy wrócili do Jerozolimy z góry, zwanej Oliwną, która leży blisko Jerozolimy, w odległości drogi szabatowej. Przybywszy tam weszli do sali na górze i przebywali w niej: Piotr i Jan, Jakub i Andrzej, Filip i Tomasz, Bartłomiej i Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, i Szymon Gorliwy, i Juda, brat Jakuba. Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego.

Wieczernik jest szczególnym miejscem budowania wspólnoty. Na jej czele staje Maryja, która gromadzi uczniów i razem z nimi oczekuje na wypełnienie obietnicy Jezusa. Tym, co szczególnie zespala młodą wspólnotę Kościoła jest modlitwa: modlitwa jednomyślna, w której wszyscy uczestniczą.

A jakie jest moje doświadczenie modlitwy wspólnotowej? Czy chętnie modlę się z moją wspólnotą? Czy łączą nas wspólne intencje, które powierzamy Bogu? Czy wspólna modlitwa zbliża nas do siebie? Czy dostrzegam jakieś trudności, przeszkody?

Rozmowa

Zwróćmy się teraz do Jezusa i rozmawiajmy z Nim o tym, co najbardziej poruszyło nasze serca.